

28 marca 2019

Warszawa: konferencja „Kapelani Wojska Polskiego w służbie pokoju, bezpieczeństwa i wolności narodów”



W Warszawie 28 marca odbyła się konferencja „Kapelani Wojska Polskiego w służbie pokoju, bezpieczeństwa i wolności narodów”, poświęcona roli i postudze duszpasterskiej kapelanów, towarzyszących żołnierzom w misjach poza granicami państwa. Organizatorami konferencji były Ordynariat Polowy, Wojskowa Akademia Techniczna oraz Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa (CWDPGP). W trakcie konferencji przyznane zostały odznaczenia kapelanom, weteranom działań poza granicami państwa i osobom zasłużonym w promocji postugi duszpasterskiej w zagranicznych misjach wojskowych.

Zebranych w Sali Kolumnowej Klubu Dowództwa Garnizonu Warszawa powitał ks. płk SG Zbigniew Kępa, przewodniczący rady programowej konferencji. – Głównym celem konferencji jest ukazanie wkładu kapelanów wojskowych w realizację zadań Wojska Polskiego w służbie pokoju, bezpieczeństwa i wolności narodów – powiedział. Przedstawił członków rady naukowej oraz rady programowej konferencji.

Konferencja rozpoczęła się od uhonorowania osób zasłużonych, weteranów misji oraz wszystkich, którzy przyczynili się do promocji postugi duszpasterskiej w misjach wojskowych. Medalami „W Służbie Bogu i Ojczyźnie”, ustanowionymi z okazji setnej rocznicy powołania Biskupstwa Polowego w Polsce, uhonorowano płk. Leszka Stępnia – dyrektora Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa, Andrzej Korusa – kierownika Zespołu Edukacji i Tradycji Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa, chor. Mariusza Sybilskiego – z Centrum Weterana oraz płk. dr. Jerzego Niepsuja – z Wojskowej Akademii Technicznej. Wręczone zostały także medale pamiątkowe jubileuszu stulecia Biskupstwa Polowego. Centrum Weterana uhonorowało specjalnym dyplomem biskupa polowego Józefa Guzdeka, a pamiątkowymi ryngrafami kapelanów, którzy biorą udział w spotkaniach z młodzieżą na temat misji zagranicznych. Ryngrafy otrzymali: ks. płk Piotr Kowalczyk, ks. ppłk Władysław Jasica, ks. ppłk Tomasz Paroń i ks. mjr Ireneusz Biruś.

Słowo wstępne wygłosił biskup polowy Józef Guzdek, który podkreślił, że historia zwłaszcza ostatnich stu lat pokazuje, że żołnierzowi zawsze towarzyszył kapelan. Przypomniał, że wraz z żołnierzami w wojnie polsko-bolszewickiej wzięło udział 500 kapelanów. Dodał, że w trakcie trwania II wojny światowej, wielu kapelanów zginęło towarzysząc swoim żołnierzom w niewoli. Przywołał postać bł. ks. kmdr. Władysława Miegonia, który nie skorzystał z możliwości uniknięcia niewoli i zginął w Dachau. – Przez ostatnie 30 lat

kapelani towarzyszyli naszym żołnierzom w czasie misji poza granicami kraju, bo nadal z różnych rejonów świata dobiega wołanie o pomoc – powiedział. Biskup Guzdek dodał, że kapelan potrzebny jest także rodzinom, oczekującym na powrót żołnierza, a także w szpitalach, gdzie leżą weterani poszkodowani w czasie misji.

– Ta konferencja daje nam okazję do refleksji nad rolą i zadaniami, jakie ma do spełnienia kapelan w czasie misji zagranicznych – podkreślił. Dodał, że jest to także odpowiedź na pojawiające się niekiedy pytania o zasadność obecności kapelanów na misjach, czy w ogóle w wojsku. – Dla mnie najważniejsza jest opinia i potrzeby żołnierza, który wyjeżdża na misje. Nie możemy pozbawić go wsparcia, jakim jest dla niego kapelan – podkreślił. Na koniec wyraził wdzięczność organizatorom i prelegentom konferencji.

Spotkanie zostało podzielone na cztery części. W pierwszej omówione zostały tematy ogólniejsze, związane z posługą kapelanów w Wojsku Polskim. Dwie kolejne omawiały świadectwa kapelanów, którzy służyli na konkretnych misjach wojskowych (Syrii, Libanie, Kambodży, Iraku, Afganistanie, Kosowie oraz innych częściach świata np. w Afryce). W ostatniej części przedstawione zostały referaty omawiające przygotowania kapelana do misji, a także posługa kapelana pokazana z perspektywy żołnierzy, uczestniczących w misjach.

Dr Jerzy Niepsuj z WAT przedstawił referat podkreślający rolę ducha, jako ważnego elementu stanowiącego o sile współczesnych sił zbrojnych. Jego zdaniem jest to temat po 1989 r. nieco zaniedbany, wymagający głębszej analizy. Przedstawił szereg cytatów ludzi o ogromnym autorytecie, świadczących o kluczowej roli ducha w kształtowaniu oblicza armii. Dodał, że jedną z kluczowych ról, jakie ma do spełnienia kapelan jest budowanie ducha armii poprzez wychowywanie żołnierzy i dawanie dobrego przykładu życia i służby. – Poza kwestiami ściśle religijnymi, niezwykle ważną rolą kapelanów jest budowanie jedności moralnej żołnierzy i społeczeństwa – powiedział.

Prof. dr hab. Krzysztof Komorowski omówił znaczenie dwóch słynnych dewiz Wojska Polskiego: „Bóg-Honor-Ojczyzna” oraz „Za wolność Waszą i Naszą”. Dość obszernie omówił historię hasła „Honor i Ojczyzna”, które, jak powtórzył za o. Innocentym Bocheńskim OP, nie wiąże się z eliminowaniem sfery wiary ze służby żołnierskiej, ale raczej z ówczesnym szerokim rozumieniem pojęcia honoru. Mówiąc o dewizie „Za wolność Waszą i Naszą”, przypomniał, że ta „szlachetna idea” wywodzi się z XIX w., a Polacy realizowali ją także w okresie II wojny światowej. Podkreślił, że Polska drogo zapłaciła za jej wypełnienie.

Chor. rez. Mariusz Sybilski, weteran misji UNIFIL, przedstawił historię i statystykę związaną z udziałem kapelanów w czasie misji zagranicznych. Centrum Weterana wydało specjalną publikację, która jest pierwszym, wstępnym opracowaniem dokumentującym udział duszpasterzy wojskowych w misjach zagranicznych. Publikacja ta została dołączona do materiałów konferencyjnych. Przy opracowaniu danych Mariusz Sybilski korzystał z archiwum „Naszej Służby” i artykułów, które od 28 lat ukazują się na łamach dwutygodnika Ordynariatu Polowego. W celu opracowania kolejnych misji korzystał też z danych wojskowych. Oprócz publikacji, na bazie tego samego materiału powstała wystawa, prezentująca udział kapelanów w misjach. Okazuje się, że pierwszym kapelanem – uczestnikiem misji był ks. Stanisław Obszyński, kapelan Generalnego Dziekanatu, który pojawił się w Syrii na Wielkanoc 1990 r., czyli na kilka miesięcy przed przywróceniem przez Jana Pawła II Ordynariatu Polowego. Według wyliczeń Mariusza Sybilskiego przez misje zagraniczne od 1 czerwca 1991 r. w 15 krajach przeszło 106 kapelanów, a liczba ta stale rośnie, ponieważ na kolejne rotacje wyjeżdżają następni kapelani.

W czasie dyskusji głos zabrał gen. w st. spocz. Stanisław Woźniak, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, który podkreślił, że podczas pierwszych misji zagranicznych wypracowywane były koncepcje udziału kapelanów w misjach, które w kolejnych latach ulegały modyfikacji i

poprawie. – Dziś nikt nie powinien wyobrażać sobie misji wojskowej bez udziału kapelana, mówię to jako ich wieloletni uczestnik – powiedział.

W nawiązaniu do wystąpienia dr. Niepsuja, gen. bryg. Piotr Krawczyk rektor-komendant Wyższej Szkoły Sił Powietrznych w Dęblinie, powiedział, że zwrócił uwagę ostatnio na brak koncepcji wychowania w ramach kształcenia podchorążych wojskowych, wyraził nadzieję na szybką poprawę tej sytuacji.

W przerwie odbył się briefing z udziałem bp. Józef Guzdek oraz płk. Leszka Stępnia. – Udział kapelanów Ordynariatu Polowego w misjach zagranicznych od niemal trzydziestu lat w wielu publikacjach i mediach był pomijany milczeniem – powiedział Ordynariusz Wojskowy. Biskup Guzdek dodał, że kapelan jest integralną częścią kontyngentu wojskowego, a wielu duszpasterzy licząc spędzone na misjach miesiące, odsłużyło już po kilka lat w najdalszych rejonach świata. Zwrócił uwagę, że często kapelani pełnią posługę nie tylko wobec żołnierzy swojego kontyngentu, ale także wobec żołnierzy państw sojuszników. Jak podkreślił bp Guzdek wielu żołnierzy odzyskało nadzieję na powrót do zdrowia i równowagę dzięki postudze kapelanów w szpitalach wojskowych, rozmowom, udziałowi w pielgrzymce wojskowej i spowiedzi.

Płk Leszek Stępień, weteran misji, ranny w Afganistanie podkreślił, że konferencja ma dla niego wymiar nie tylko informacyjno-edukacyjny, związany z działalnością Centrum Weterana, ale także niezwykle osobisty. Powiedział, że dla niego udział w misji rozpoczął się od spowiedzi świętej. – Mój udział w misji zakończyło pożegnanie przez kapelana, który towarzyszył mi w czasie transportu do szpitala – powiedział. Dodał też, jest wdzięczny za obecność kapelana w zespole kryzysowym w kraju (razem z dowódcą jednostki i psychologiem), który poinformował bliskich o ataku i stanie rannego oraz uspokoił rodzinę, że mimo ran, przeżyje. – Nieoceniona jest też obecność kapelanów w czasie pożegnań poległych i zmarłych żołnierzy. Jestem za nią bardzo wdzięczny – dodał płk Stępień.

Zdaniem płk. Stępnia w powrocie do zdrowia nie zawsze wystarczy pomoc fizjoterapeuty i psychologa, oparta na medycznej wiedzy, ale potrzebny jest jeszcze kapelan, jego doświadczenie i umiejętność odpowiedniego poprowadzenia rozmowy. – Wiem, że w trudnym dla mnie czasie psycholog nie do końca potrafił do mnie dotrzeć, a kapelan tak – powiedział.

W dalszej części konferencji ks. płk Janusz Radzik, uczestnik misji w Syrii (jednej z najdłużej trwających) opowiedział o zdobytych tam doświadczeniach. Podkreślił, że codziennością były patrole, które odbywały się w historycznych miejscach w Ziemi Świętej. – Można powiedzieć, że misja w tym wyjątkowym kraju była wielkim wyróżnieniem – powiedział. Zaprezentował zdjęcia ze swojego prywatnego archiwum z żołnierzami uczestniczącymi w nabożeństwie Drogi Krzyżowej ulicami Jerozolimy i Pasterce w Bazylice Narodzenia w Betlejem.

O współpracy z Polonią mieszkającą w Libanie oraz humanitarnej działalności w czasie misji pokojowej UNIFIL, opowiedział ks. ppłk Mariusz Śliwiński. Podkreślił, że na ten wymiar posługi kapelańskiej pozwalał charakter misji i batalionu, który z medycznego przekształcił się w logistyczny. Ks. Śliwiński powiedział, że do dziś można odnaleźć wiele śladów polskości w Libanie. – Święta narodowe 3 Maja, 15 sierpnia czy 11 listopada były okazją do spotkań z Polakami, którzy mieszkają tam już w drugim, czy trzecim pokoleniu. Spotkania z nimi, integracja także należała do zadań kapelana – powiedział.

O trudnych warunkach misji w Kambodży (1992-93), mówił ks. ppłk rez. Jerzy Niedbała. Jak podkreślał klimat (temperatura 33-55 C), choroby tropikalne, miejscowa fauna i ataki Czerwonych Khmerów to wszystko bardzo źle wpływało na morale żołnierzy. Jak przyznał najtrudniejszym zadaniem było ubieranie i fotografowanie ciał zmarłych w czasie misji żołnierzy (rodziny w kraju po praktykach z okresu PRL-u obawiały się, czy w trumnach

rzeczywiście znajdują się ciała bliskich).

W czasie dyskusji płk Piotr Kaczmarek, dowódca VIII zmiany misji RSM PKW Afganistan, (trzy miesiące temu wrócił z Afganistanu), podkreślał, że dla niego ważne było poznanie kapelana przed rozpoczęciem misji. – Miałem okazję poznać ks. Przemysława Tura na trzy miesiące przed wyjazdem. Był z nami w czasie naszych ćwiczeń, poligonów, certyfikacji, szkolenie SERE (survival, evasion, resistance, escape – przetrwanie, unikanie, opór w niewoli oraz ucieczka – przyp. kes). Co to nam dało? To, że przez te trzy miesiące żyliśmy się ze sobą, on poznał nas, a my poznaliśmy jego – powiedział płk Kaczmarek.

Trzecia część konferencji była poświęcona kapelanom Wojska Polskiego na misjach stabilizacyjnych NATO i UE

Pierwszym prelegentem był ks. ppłk Władysław Jasica, który pełnił posługę na VIII Zmianie PKW w Iraku.

Na początku zaznaczył, że każda baza i każda zmiana miały swoją specyfikę i nie można generalizować na temat misji w Iraku w ogóle.

Pierwszym wyzwaniem, które przed nim stanęło była różnorodność kulturowa. Okazało się, że ma być nie tylko kapelanem polskiego żołnierza, bo na miejscu była i Kurdyjka-katoliczka, i Hindusi-katolicy, którzy przygotowywali jedzenie, i Amerykanie, którzy zaglądali do polskiej kaplicy. Im również należało zapewnić posługę duszpasterską.

Opowiadał także o pomocy miejscowej ludności, którą nieśli współpracując z wojskową Caritas, PAH-em. – Cyklicznie odbywały się tzw. białe niedziele, gdy miejscowa ludność przyprawiała chorych i prosiła wojskowych lekarzy o pomoc – mówił zgromadzonym słuchaczom.

Kolejnym prelegentem był ks. kmdr Zbigniew Rećko, opowiadający o posłudze duszpasterskiej w Afganistanie. Przedstawił ją opierając się na potrójnej misji Kościoła: przepowiadaniu, uświęcaniu, caritas.

Przepowiadanie na misji polegało m.in. na: przygotowywaniu motywujących myśli na każdy dzień w języku polskim i angielskim, spotkaniach indywidualnych z żołnierzami, od szeregowych po dowódcę i dzieleniu się z nimi dobrym słowem, przygotowaniu kursu przedmałżeńskiego. Uświęcenie to przede wszystkim sprawowanie Mszy św., posługa sakramentalna oraz zawiązanie się zespołu muzycznego, który nadawał oprawę liturgii. Caritas to z kolei codzienne odwiedziny w szpitalu.

Ks. Rećko podkreślił, że on i dwaj pozostali kapelani z Wydziału Duszpasterskiego dużo podróżowali. – Odwiedziliśmy wszystkich żołnierzy we wszystkich bazach – podkreślił.

Kolejnym mówcą był ks. płk Władysław Kozicki, który zdał relację ze swojej posługi w Kosowie, gdzie spędził trzy lata.

Ks. Kozicki powiedział, że w posłudze kapelana ważne są dwie rzeczy duszpasterstwo i administracja. Szczegółowo opowiadał o swojej pracy duszpasterskiej. Podkreślał, że zawsze towarzyszyły mu słowa: „Kapelan jest tam, gdzie jest żołnierz”. – Codziennie wyjeżdżałem na patrole. Potem nie martwiłem, czy żołnierze przyjdą na Mszę. Przychodzili – opowiadał ks. Kozicki. Podkreślił także, że misja może być świetną okazją do poznania miejsc świętych, miejsc kultu, tradycji i kultury i sztuki chrześcijańskiej

Jako ostatni w trzeciej części konferencji głos zabrał ks. ppłk Tomasz Paroń, który mówił o posłudze w Afryce, m.in. w Kongo i Czadzie. Ks. Paroń skupił się głównie na pomocy ludności cywilnej, głównie dzieciom, której udzielał w ramach kontyngentu przy pomocy misjonarzy. Opowiadał też o temperamencie Afrykańczyków. – Tam Msza trwa przynajmniej trzy godziny, na Mszy się tańczy, ja też musiałem tańczyć – relacjonował, wywołując uśmiech słuchaczy.

Każdemu z wystąpień towarzyszyła prezentacja z dużą ilością zdjęć. Kapelani opowiadali o swojej posłudze z

zaangażowaniem. Były to bardziej świadectwa niż wystąpienia. Czuć było, że wyjazd na misje był ważnym doświadczeniem w ich życiu, które wciąż w nich jest.

Ostatnia czwarta część konferencji była poświęcona duszpasterstwu wojskowemu w obliczu nowych misji zagranicznych. O przygotowaniu do służby duszpasterskiej na misjach zagranicznych mówili dwaj prelegenci: ks. płk Piotr Kowalczyk oraz ppłk Marcin Matczak.

Ks. Kowalczyk przybliżył akty prawne, na mocy których działają kapelani na misjach. Podkreślił, że kapelan powinien zawsze kierować się zasadą miłości bliźniego, jak najlepiej przygotować się do misji, uaktualniać szkolenia, nadażać za rzeczywistością. Ale nawet przy najlepszym przeszkoleniu powinien pamiętać, że na misji panuje zasada: Na misji spodziewaj się niespodziewanego.

Ppłk Marcin Matczak podkreślił, że kapelani są pierwszymi osobami, do których dowództwo zwraca się przy udzielaniu pomocy ludności cywilnej. Dodał, że kapelani podnoszą rangę pewnych spotkań, zwłaszcza wśród społeczności, w których duchowni cieszą się dużym autorytetem, nawet muzułmańskich.

Podsumowania konferencji dokonał dr Jerzy Niepsuj. Na zakończenie biskup Józef Guzdek podziękował wszystkim uczestnikom, natomiast płk Leszek Stępień zapewnił, że postara się, aby treści, które wybrzmiały na konferencji ukazały się w publikacji książkowej.

W konferencji wzięli udział kapelani, żołnierze i weterani misji poza granicami państwa, członkowie Centrum Weterana, stowarzyszeń i fundacji skupiających weteranów misji, przedstawiciele uczelni wojskowych oraz podchorążowie WAT.

Małgorzata Muszańska, Krzysztof Stępkowski